

## **R E C E N Z J A**

osiągnięć naukowych **dr Renaty Włodarczyk** przeprowadzona na podstawie

kryteriów określonych w art. 16 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2014r. poz. 1852, ze zm.) oraz przepisów rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 r. w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego (Dz. U. Nr 196, poz. 1165).

Zgodnie z uchwałą Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów z dnia 4 kwietnia 2017r., zostałem powołany do składu komisji habilitacyjnej, w charakterze recenzenta, w celu przeprowadzenia postępowania habilitacyjnego dr Renaty Włodarczyk, adiunkta Instytutu Badań nad Przestępczością Kryminalną i Terroryzmem, Wydział Bezpieczeństwa Wewnętrznego Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie.

Kierując się kryteriami określonymi w wyżej cytowanych aktach prawnych, po dokładnym zapoznaniu się z nadesłanym materiałem, stwierdzam, że Pani dr **Renata Włodarczyk - spełnia wymagania formalne** sformułowane w art. 16 ustawy o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki. W szczególności, ubiegając się o stopień naukowy doktora habilitowanego w obszarze nauk społecznych w dziedzinie nauk prawnych w zakresie dyscypliny naukowej „prawo”, posiada stopień naukowy doktora nauk prawnych w zakresie dyscypliny naukowej „prawo” (uzyskany w 2001r.) oraz osiągnięcia naukowe dające podstawę do oceny merytorycznej dorobku w postaci monografii „Ślady biologiczne w przestępstwach na tle seksualnym”, Szczytno 2017, stron 506 – opracowanie przedstawione jako rozprawa habilitacyjna, oraz 5 innych monografii i 62 artykuły publikowane w różnych periodykach fachowych i rozdziały w monografiach. W przeliczeniu

punktowym, dorobek Kandydatki osiąga około 314 pkt. co jest wynikiem imponującym (sama Kandydatka wylicza dorobek punktowy na 630 pkt. – różnice mogą wynikać ze sposobu zliczania punktów). Godny podziwu jest zakres zainteresowań naukowych dr R. Włodarczyk, obejmuje on zarówno szeroko rozumianą kryminalistykę, ze szczególnym uwzględnieniem biologii kryminalistycznej, medycynę sądową a także zagadnienia kryminologii, prawa karnego materialnego i postępowania karnego. Habilitantka, w przedstawionym Autoreferacie ukazała także swój dorobek w postaci udziału w konferencjach, aktywności dydaktycznej i organizatorskiej.

### **I. Ocena monografii stanowiącej rozprawę habilitacyjną.**

Przedstawiona do oceny monografia „Ślady biologiczne w przestępstwach na tle seksualnym”, Wyd. Studio Graficzne Piotr Kurasiak, Szczytno 2017, stron 506 – składa się ze wstępu, podrozdziałów o charakterze metodologicznym, czterech rozdziałów merytorycznych, podsumowania, bibliografii, obszernego aneksu oraz wykazów. Część merytoryczna pracy liczy 366 stron.

Wybór tematu rozprawy habilitacyjnej należy uznać za trafny i frapujący. Autorka w swoim Autoreferacie słusznie zauważa (s. 3) *„Z teorii i praktyki wiadomo, że znaczenie śladów biologicznych, przez to ich wartość dowodowa – znacząco wzrosły dzięki nieprawdopodobnemu wręcz rozwojowi genetyki. Nauka ta współcześnie jest obecna prawie we wszystkich sferach życia człowieka. Z tego również względu w XX wieku, pojawiła się i zyskała ogromne znaczenie genetyka sądowa, której olbrzymi potencjał jest wykorzystywany w praktyce śledczej ze względu na jej skuteczność w identyfikacji”*.

Z wielkim zainteresowaniem przystąpiłem do studiowania wymienionego opracowania zarówno jako pracownik naukowy, a także jako osoba związana niegdyś z praktyką. Ogólnie całe opracowanie jest bardzo interesujące. Stanowi zwartą monografię poświęconą śladom biologicznym. Praca ma nieco charakter podręcznikowy ale nie umniejsza to jej naukowego charakteru.

Zdaniem jednak recenzenta, niektóre części książki są dyskusyjne. Opracowanie rozpoczyna się od krótkiego wstępu, gdzie Autorka uzasadnia wybór tematu. Następnie następuje część metodologiczna, która w zasadzie, nie wiadomo czym jest! Nie są to zagadnienia wstępne ani też nie są to rozdziały. Ta część pracy budzi moje największe zastrzeżenia. Niepotrzebnie Autorka używa terminu „badania własne”. Takie pozorne rozdzielenie badań na „własne” sugerowałoby przyjęcie badań „cudzych”. W pracy naukowej

w dzisiejszym świecie korzysta się z badań innych – to oczywiste, analizuje się cudze poglądy, cytuje się je, poddaje krytyce – to też „badania własne”. Zagadnienia metodologiczne powinny być jasne i przejrzyste, natomiast Autorka podaje wiele pojęć niejasnych. Używanie skomplikowanych terminów nie czyni pracy naukową. Niepotrzebnie zostały wprowadzone do kryminalistyki pojęcia z metodologii socjologii i tak naprawdę to nie wiadomo jaka metoda została zastosowana (s. 16). Autorka w tej części pracy, stosuje „skrót myślowe” (np. s. 17), które w konsekwencji prowadzą do zdań nieprawdziwych – „...dlatego prowadzone postępowania przygotowawcze skierowane są na określenie profilu osoby, od której pochodzi ślad biologiczny ...”. Mówiąc dosadniej, w tej części pracy język jest „naukowo bełkotliwy”. Dalej na s. 17 czytamy „...osiągnięcie określonych w pracy celów dzięki scharakteryzowaniu i objaśnieniu założeń, analizie przebiegu zdarzeń i zjawisk współtworzących proces naukowy, który precyzuje zakres pracy pod kątem podmiotowym oraz przedmiotowym ...”. Użyte w tej części pracy sformułowania są mało zrozumiałe. Czy nauki biologiczne nie posiadają własnej metodologii? Dlaczego Autorka z maniackim uporem odnosi się do badań w zakresie nauk społecznych? Powstaje coś zupełnie niezrozumiałego. Ta część książki jest naukowo dyskusyjna. Na s. 19 Autorka pisze, iż należałoby sformułować „problem badawczy i określić dalsze etapy postępowania ...” już w pkt. 1 – oznaczonym znacznikiem kropkowym – wspomina o sformułowaniu problemu badawczego, jednak tak określony problem badawczy jest niejasny. Czy ślady biologiczne i ich możliwości badawcze różnią się w przestępstwach na tle seksualnym od innych czynów? Wyszczególnione punkty mają inne zakresy pojęciowe – a Autorka tego w ogóle nie zauważa. Trudno zrozumieć o co chodzi. Można jeszcze raz powtórzyć, iż jest to wstawienie „na siłę” elementów metodologicznych z nauk społecznych do kryminalistyki. Tak się nie da. Sadzę, iż Autorka sama nie rozumie do końca tego, o czym pisze. Jeżeli już praca E. Żywuckiej – Kozłowskiej: „Relacje rodzinne sprawców zabójstw”, stanowiła pewien wzorzec metodologiczny dla Autorki, to takie podejście jest bardzo dyskusyjne. Opracowanie to zalicza się w zasadzie do nauki kryminologii – czyli nauki o charakterze społecznym, natomiast recenzowana praca bliższa powinna być metodologii badań biologicznych. Jeżeli Autorka zadaje sobie pytanie „Jaka jest wartość dowodowa śladów biologicznych w sprawach o przestępstwa na tle seksualnym” (s. 19) – co nie jest do końca dobrze postawionym pytaniem, gdyż odpowiedź może być krótka – „duża”! Z tego względu, iż w tego rodzaju sprawach ślady biologiczne występują częściej niż w innych przypadkach, więc katalog pytań szczegółowych nie jest zrozumiały. W pytaniu pierwszym, oznaczonym znacznikiem punktowym – o jakich „badaczy” chodzi – czy o ekspertów prowadzących badania w danej

sprawie i opiniujących jako biegli, czy o badania naukowe? Tak do końca nie wiadomo, co ma udział Polaków w prowadzonych badaniach. Wnioskuje, iż chodzi o badania naukowe. Punkt następny „jakie czynniki decydują o prowadzeniu badań krwi, nasienia, włosów i innych ...” – po prostu takie ślady zostały ujawnione i zabezpieczone! W kolejnych punktach można mieć wątpliwość co Autorka rozumie pod pojęciem „procesu wykrywczego”. Trudno także zrozumieć co mają zmiany legislacyjne do przydatności śladów biologicznych i ich badań? (s. 20). Z treści zawartej na s. 25-26 nie wynika w jaki sposób prowadzono badania aktowe, czy używano kwestionariusz ankiety. Brak także danych ile spraw i jak badano. Przeprowadzone badania ankietowe 1205 funkcjonariuszy należy uznać za imponujące. Cała część metodologiczna jest jakby „doklejona” do pracy i sztucznie „rozdmuchana”.

Rozdział I – poświęcony dziejom badań biologicznych jest bardzo ciekawy. Stanowi tło późniejszych rozważań. Autorka stosuje dogłębną analizę historyczną w tym zakresie. Z prawdziwym zapaśm przedstawia rozwój metod badawczych. Rozdział II – Procesowe postępowanie ze śladami biologicznymi, w zasadzie odnosi się do wszechstronnej charakterystyki tych śladów. Ta część pracy ma trochę podręcznikowy charakter, co nie umniejsza roli naukowej całości. Szczególnie cenne są uwagi (s. 127 i nast.) dotyczące zagrożeń dla śladów biologicznych oraz zagrożeń jakie same w sobie mogą te ślady powodować. Autorka prowadzi rozważania ze szczególnym zapaśm znamionującym ogromną wiedzę w tym zakresie zarówno praktyczną jak i teoretyczną. Jednak, gdy zbacza na inną problematykę, dotyczącą np. identyfikacji śladów zębów, popełnia rażące błędy – np. s. 186 – całkowicie błędne podejście do metod pobrania materiału porównawczego do ekspertyzy śladów zębów – podstawowym materiałem porównawczym są odlewy gipsowe zębów szczęki i żuchwy pobrane od osób podejrzanych. Dział kryminalistyki zajmujący się identyfikacją człowieka na podstawie śladów zębów nazywa się odontoskopią kryminalistyczną a nie odontologią (s. 180-181). Autorka zupełnie niepotrzebnie porusza tę problematykę, gdyż identyfikacja śladów zębów nie należy do śladów biologicznych. Rozdział III – Perspektywy rozwoju badań biologicznych w kryminalistyce, jest bardzo ciekawy i wartościowy naukowo. Autorka zręcznie łączy sprawę RW i pokazuje możliwości badawcze współczesnego DNA. Pokazuje dzieje rozwoju tych badań, omawia współcześnie stosowane metody i przechodzi do określania przyszłości tych badań kryminalistycznych. Rozdział IV – Przepęstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności w perspektywie badań ilościowo – jakościowych, przedstawia analizy statystyczne przepęstw na tle seksualnym. Rozdział ma charakter kryminologiczny i jest trochę „obok” pracy ale się łączy z poruszonymi problemami. W drugiej części tego rozdziału omawiana jest ankieta

przeprowadzona wśród 1205 policjantów, dotycząca śladów biologicznych. W pewnych kwestiach postawione pytania w zasadzie nie mają znaczenia, np. s. 249. Respondenci odpowiadają tylko na to, co sądzą na dany temat, to co im się wydaje, to co pamiętają z własnej praktyki – a nie jest to wiedza całkiem miarodajna. Dane o miejscu zdarzenia, charakterystyce sprawców itd. – należy uzyskiwać z materiału aktowego spraw a nie z ankiet wypełnianych przez funkcjonariuszy. Ankieta zawiera swoiste przemieszanie danych istotnych, o których funkcjonariusz może się wypowiedzieć z danymi mało istotnymi, o których funkcjonariusz wie, ale nie jest w stanie (np. dokładnie nie pamięta) precyzyjnie określić. Taka ankieta zawiera poważny błąd metodologiczny, gdyż wymusza niejako odpowiedzi. Odpowiedź może być zatem mało precyzyjna. Oceniając już dane odpowiedzi Autorka umieszcza je w dość kategorycznych wnioskach. Jeżeli dane „wejściowe” są mało precyzyjne to analizowanie i ustawianie ich w kategoryczne wnioski – może dawać wyniki zafałszowane. Ogólnie jednak przedstawione wnioski, szczególnie z tabel – są ciekawe i wartościowe. Zdaniem recenzenta, ujęcie „badań ilościowo – jakościowych” w przypadku śladów biologicznych, jest trochę „na siłę” przystosowywaniem metodologii badań społecznych do metodologii badań biologicznych i kryminalistycznych. W podsumowaniu, Autorka wskazuje wręcz na niezwykłą wartość śladów biologicznych oraz ukazuje bardzo ciekawe perspektywy rozwoju tej dziedziny badań kryminalistycznych. Merytoryczna część pracy kończy się na s. 320. Bibliografia zawiera aż 798 pozycji. Praca jest bardzo starannie i dobrze udokumentowana co podnosi znacznie jej walor naukowy. Zawiera kwestionariusz badawczy, analizy badanych spraw pod kątem wykorzystania śladów biologicznych. Jest to ciekawy i nieco niekonwencjonalny sposób przedstawienia materiału.

Przedstawiona powyżej, w pewnych miejscach krytyczna ocena recenzowanej pracy, w ogólnym spojrzeniu nie podważa jej naukowości. Jest to pierwsza tak obszerna monografia poświęcona śladom biologicznym i ich znaczeniu w sprawach przestępstw na tle seksualnym.

Recenzent z satysfakcją musi stwierdzić, iż Autorka zrealizowała większość z postawionych sobie celów.

**Z tych też względów uważam, iż przedstawiona jako praca habilitacyjna książka „Ślady biologiczne w przestępstwach na tle seksualnym”, której Autorką jest dr Renata Włodarczyk, pomimo pewnych uwag krytycznych, stanowi znaczny wkład w rozwój dyscypliny naukowej „prawo”.**

## II. Ocena pozostałych przejawów aktywności naukowej

Pozostały dorobek naukowy Kandydatki **jest imponujący i obejmuje 5 monografii oraz 62 artykuły, opracowania rozdziałów w wieloautorskich monografiach.**

Pierwsze dwie monografie: „Kryminalistyczne badania włosów ludzkich przy użyciu skaningowego mikroskopu elektronowego (SEM)”, Szczytno 2006, stron 125 i „Historia terażniejszości i perspektywy kryminalistycznych badań włosów ludzkich”, Szczytno 2007, stron 317 – to kontynuacja jakby głównego nurtu zainteresowań, czyli kryminalistycznych badań włosów. Pierwsze z wymienionych opracowań zawiera opis i zasadę działania skaningowego mikroskopu elektronowego, przebieg badań włosów ze wskazaniem metodyk badań uszkodzeń chemicznych i mechanicznych włosów a także zmiany pośmiertne. Monografia ta jest pozycją bardzo wartościową naukowo w naszej literaturze kryminalistycznej. Druga z omawianych pozycji: „Historia, terażniejszość i perspektywy kryminalistycznych badań włosów ludzkich” – stanowi kompleksowe opracowanie pokazujące możliwości badawcze włosów. W polskiej literaturze kryminalistycznej jest to pozycja wręcz unikalna. Autorka przedstawia historię i perspektywy badań włosów, aspekty biologiczne dotyczące włosów. Główna część opracowania ukazuje problematykę kryminalistyczną w tym zakresie, ujmując „włos” – jako ślad kryminalistyczny, przedstawia problematykę pobierania materiału porównawczego, oraz zagadnienia prawno – kryminalistyczne ekspertyzy w tym zakresie.. Kolejne rozdziały poświęcone są badaniom morfologicznym i badaniom mikroskopowym włosów. Opracowanie, pomimo pewnego charakteru podręcznikowego, jest pełnowartościową monografią naukową. Co jest godne zauważenia, książka ta stanowi prawdziwe kompendium wiedzy dla praktyków, co nie czyni jej jednak podręcznikiem czy vademecum.

Kolejna monografia: „Zabójstwo Sergiusza Jesienina”, Szczytno 2009, s. 544, współautorstwo G. Ojcewicz, D. Zajdel – stanowi niezwykle interesujące studium pokazujące na możliwości kryminalistycznej rekonstrukcji przebiegu zdarzenia, między innymi na podstawie śladów użycia broni palnej. Opracowanie to pokazuje wyraźnie, iż metody kryminalistyczne znajdują swoje zastosowanie w rozwiązywaniu zagadek historycznych. Autorzy zadali sobie wiele trudu badawczego. Dokładnie analizowali dostępne materiały opisowe, rysunki, fotografie. Przeprowadzali bardzo ciekawe eksperymenty. Recenzent – jako biegły w zakresie rekonstrukcji przebiegu zdarzenia na podstawie śladów użycia broni palnej, wykonał w swojej praktyce szereg takich rekonstrukcji na potrzeby prowadzonych postępowań karnych, ale także w przypadkach głośnych historycznych zdarzeń – zamachu na

prezydenta J. F. Kennedy'ego, zranienia w pojedynku i śmierci A.S. Puszkina, czy zabójstwo Prezydenta G. Narutowicza – wysoko ocenia prowadzone badania. Wyniki prezentowane w wymienionej książce, podważają oficjalną (wygodną dla władzy) wersję o samobójstwie S. Jesienina i podają możliwe hipotezy dotyczące śmierci poety. Z ogólnymi wnioskami w pełni się zgadzam, jednak jako biegły z tego zakresu, pewne rozwiązania metodologiczne badań, a niekiedy interpretacja wyników budzi moje wątpliwości. Nie zmienia to jednak faktu, iż omawiane opracowanie należy ocenić jako wartościową pozycję naukową.

Kolejną ocenianą monografią dr Renaty Włodarczyk to” „Działania kryminalistyczne, medyczne i organizacyjne w sytuacjach zdarzeń masowych ze szczególnym uwzględnieniem identyfikacji genetycznej zwłok i szczątków ludzkich z pogorzelniska”, Szczytno 2010, stron 456. Autorka przedstawia w książce prawne aspekty pożarów, charakteryzuje działania na miejscu zdarzenia, omawia akcję ratowniczą i jej wpływ na czynności kryminalistyczne. Następnie bardzo dokładnie omówiony jest problem oględzin miejsca zdarzenia, rola biegłych z zakresu medycyny sądowej a także możliwości identyfikacji genetycznej spalonych zwłok. Z jednej strony wymienione opracowanie ma charakter podręcznikowy. Moim zdaniem, jest to jednak w pełni wartościowa praca naukowa. Przedstawiane problemy wynikają z szerokich badań prowadzonych przez Autorkę. Rzeczą godną podziwu jest dokonanie takiego opracowania naukowego, które jest w pełni przydatne dla praktyków.

Następną monografię Kandydatki stanowi książka „Kryminalistyczno – kryminologiczne aspekty przestępstw na tle seksualnym”, Szczytno 2015, stron 246 plus Aneks. W opracowaniu tym Autorka ukazuje prawne i kryminologiczne problemy tego rodzaju przestępstw oraz omawia bardzo zróżnicowane przypadki takich czynów. Praca zawiera pewne wątki naukowe ale przeważa w niej wątek sprawozdawczo – beletrystyczny. Łącznie jednak opracowanie jest, zdaniem recenzenta, wartościowe.

Zaprezentowane w dorobku monografie dr Renaty Włodarczyk – pokazują na szeroki, biologiczno – kryminalistyczny aspekt zainteresowań Kandydatki. Nie ma wątpliwości, iż opracowania te stanowią znaczący wkład w rozwój nauki kryminalistyki.

Pozostałe publikacje w dorobku naukowym dr Renaty Włodarczyk można ująć na pięciu płaszczyznach (tak jak to sama Kandydatka podaje w Autoreferacie):

1. Publikacje związane z kryminalistyką i elementami medycyny sądowej w kontekście badań włosów ludzkich (w tym zakresie Kandydatka podaje 6 opracowań).
2. Publikacje dotyczące badań materiału biologicznego ze szczególnym uwzględnieniem stosowania metod genetycznych pod kątem identyfikacji sprawcy przestępstwa (10 opracowań).

3. Publikacje, w których ważne miejsce zajmuje problematyka badawcza łącząca zagadnienia związane z kryminalistyką i medycyną sądową (13 opracowań).
4. Publikacje o problematyce ogólnokryminalistycznej, w szczególności dotyczące identyfikacji osobniczej oraz czynności związanych z dotarciem do sprawców różnych przestępstw (8 opracowań).
5. Publikacje i opracowania związane z bezpieczeństwem wewnętrznym, działaniami autodestrukcyjnymi, ściganiem i identyfikacją oraz problemami przestępstw na tle seksualnym i przestępstw o podłożu terrorystycznym.

Kandydatka część swoich prac publikowała w językach obcych: angielskim, włoskim, rosyjskim i ukraińskim. **W omawianym zakresie dorobek naukowy dr Renaty Włodarczyk jest imponujący i nie ma wątpliwości, że stanowi on znaczący wkład Kandydatki w rozwój dziedziny naukowej – „prawo”.**

Pozostała recenzowana działalność dr Renaty Włodarczyk w obszarze popularyzowania nauki, aktywności w postaci udziału w sympoziach i konferencjach naukowych jest znaczna (udział w 44 konferencjach i sympoziach). Na podkreślenie zasługuje aktywność dydaktyczna Kandydatki. Jest ona autorką i współautorką wielu programów nauczania, materiałów do zajęć, konspektów. Przygotowała szereg specjalistycznych kursów. Prowadzi, zgodnie ze swoją specjalnością zajęcia w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie a także na innych uczelniach. Kierowała trzema międzynarodowymi i krajowymi projektami badawczymi oraz uczestniczyła w trzech międzynarodowych programach badawczych. Wielokrotnie wyróżniana nagrodami resortowymi. Była promotorem licznych prac dyplomowych, licencjackich i magisterskich (ogółem wypromowała około 300 studentów). Opiekowała się kołami naukowymi wspomagając i organizując liczne obozy i warsztaty naukowe dla studentów. Odbywała staże zagraniczne w Czechach (Palacky University Olomouc) oraz w CLK KGP w Warszawie.

Dr Renata Włodarczyk jest również czynnym ekspertem – praktykiem, wykonującym ekspertyzy serologiczne, włosów, włókien oraz inne badania biologiczne, na potrzeby organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Uczestniczyła również w licznych zespołach eksperckich i konkursowych. **Całość tej działalności dr Renaty Włodarczyk można uznać również jako znaczący wkład w rozwój nauki prawa.**



### III. Konkluzja

**Dr Renata Włodarczyk w pełni spełnia** wymagania określonych w art. 16 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595 ze zm.), ponieważ przedstawiona monografia, stanowiąca rozprawę habilitacyjną **została przez recenzenta oceniona pozytywnie**. Pozostały opublikowany dorobek naukowy Habilitantki również **może być uznany za znaczący**, zarówno w aspekcie ilościowym, jak i jakościowym.

W pozostałych obszarach Dr Renata Włodarczyk także spełnia większość (możliwych do spełnienia przez prawnika) szczegółowych kryteriów oceny sformułowanych w przepisach rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 r. w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego (Dz. U. Nr 196, poz. 1165). W takiej sytuacji, obowiązujące w tym zakresie przepisy, **pozwalają w całości, na przedstawienie dr Renacie Włodarczyk pozytywnej opinii**, gdyż rozprawa habilitacyjna oraz dorobek publikacyjny są najważniejszym i integralnym elementem dorobku naukowego.

**Biorąc pod uwagę szczególne kryteria oceny dorobku naukowego dr Renaty Włodarczyk stwierdzam, że w całości dorobek ten w pełni spełnia wymagania określone w przepisach dot. uzyskania habilitacji i Komisja powołana w celu oceny dorobku w/w powinna wnioskować do Rady Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warmińsko – Mazurskiego w Olsztynie o nadanie dr Renacie Włodarczyk stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk prawnych.**

Prof. zw. dr hab. Jerzy Kasprzak

